

POSTANOWIENIE

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Maciej Pacuda (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko D. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ś.

o ryczałt za noclegi na skutek skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 października 2016 r.

sygn. akt IX Pa (...),

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 12 kwietnia 2018 r.,

zażalenia powoda na wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.

z dnia 26 września 2017 r., sygn. akt IX Pa (...),

- 1) uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 2. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu - Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. do rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego,**
- 2) oddala zażalenie w pozostałej części.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy w K. wyrokiem z dnia 26 września 2017 r. wznowił postępowanie zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 października 2016 r., sygn. akt IX Pa (...) oraz uchylił ten wyrok, a także poprzedzający go wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 12 maja 2016 r., sygn. akt

V P (...) w punkcie 1, 4, 5 i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w C., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że pozwana D. Sp. z o.o. w Ś. w dniu 9 marca 2017 r. wniosła skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym rokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 października 2015 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, skarga ta była uzasadniona. Spełniała też wymogi formalne określone w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, tj. w jego art. 399 i następnych. Dotyczyła bowiem postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 4 października 2016 r., została wniesiona w ustawowym trzymiesięcznym terminie liczonym od dnia opublikowania wyroku i znajduje swoją podstawę prawną w art. 401¹ k.p.c., tj. powołuje się na orzeczenie przez Trybunał Konstytucyjny o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją.

Sąd drugiej instancji stwierdził ponadto, że poza sporem w niniejszej sprawie było, że Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z dnia 12 maja 2016 r. zasądził od pozwanej Spółki na rzecz powoda M. K. kwotę 6.152,77 zł tytułem ryczałtów za noclegi, a Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 4 października 2016 r. oddalił apelację wniesioną przez pozwaną od tego wyroku. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazano wówczas art. 77⁵ k.p. oraz § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju.

Sąd Okręgowy podkreślił w związku z tym, że niekonstytucyjność przepisów, na podstawie których Sady obu instancji wyrokowały, została stwierdzona wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15 (Dz.U. z 2016 r., poz. 2206). W orzeczeniu tym orzeczono, że art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących

przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji, a art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Sąd drugiej instancji uznał zatem, że wobec wyroku Trybunału Konstytucyjnego żądanie należności z tytułu ryczałtów za noclegi nie może być oparte wprost w przepisach przewidzianych dla typowej podróży służbowej i świadczeń gwarantowanych z tego tytułu osobom zatrudnionym w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej, czyli w przepisach wykonawczych do art. 77⁵ k.p. Dlatego odpadnięcie podstawy prawnej, na której Sądy obu instancji oparły rozstrzygnięcie, przemawia niewątpliwie za wznowieniem postępowania, jednakże nie przesądza o bezpodstawności powództwa, o czym przekonuje linia orzecnicza Sądu Najwyższego ukształtowana także już po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, z której wynika, że Trybunał Konstytucyjny nie zastępuje prawodawcy, gdyż po wyroku z 24 listopada 2016 r., K 11/15, regulacja nie jest całościowa, bowiem wymaga uzupełnienia przez ustawodawcę, w tym zasadniczo rozwiązania dotyczącego noclegów (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 28 marca 2017 r., II PK 28/16 oraz z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16).

Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę, że zastrzeżenie w regulaminie wynagradzania, że w przypadku noclegu w kabinie zwrot kosztów za nocleg nie przysługuje, byłoby uprawnione, gdyby regulacja ustawy stwierdzała, że nocleg w kabinie samochodu kierowcy międzynarodowego wypełniał standard minimalny, który jest wystarczający i nie wymaga zmiany, czyli że w ten sposób pracodawca zapewnia kierowcy bezpłatny nocleg i dlatego jest zwolniony ze zwrotu kosztów noclegu. Takiej regulacji jednak nie ma, wobec czego nadal otwarty jest problem kompensaty kosztów noclegu.

Sąd drugiej instancji podkreślił również, że sąd powszechny nie jest związany podstawą prawną żądania podawaną przez stronę (w tym wykładnią

prawa). To, że powód spał w kabinie, nie wykluczało zwrotu kosztów. Nie musiał to być stały 25% ryczałt osadzony w § 9 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. W orzecznictwie można bowiem zauważyć stanowisko, że jedno świadczenie mogło kompensować całościowe koszty socjalne wyjazdu kierowcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 r., II PK 241/14; z dnia 15 września 2015 r., II PK 248/14; z dnia 17 maja 2016 r., II PK 98/16; z dnia 14 lutego 2017 r., I PK 77/16). Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. orzeczenia Sądu Najwyższego nie są jednak jednolite. Z jednej strony przyjęto w nich, że wyrok Trybunału nie wyłączył w pełni regulacji z art. 77⁵ k.p., dlatego kierowcy mogą domagać się ryczałtów za noclegi (por. wyrok z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15), z drugiej zaś strony, że regulacja ta nie obowiązuje w odniesieniu do kierowców (por. wyrok z dnia 14 lutego 2017 r., I PK 77/16).

W ocenie Sądu Okręgowego, należy odpowiednio moderować koszty do czasu uregulowania sprawy przez ustawodawcę. Jak wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16, do czasu nowego kompleksowego uregulowania należności za noclegi kierowców w kabinach samochodów transportu międzynarodowego, bądź ustawowego określenia weryfikowalnych warunków zapewnienia kierowcy „bezpłatnego noclegu”, który potencjalnie nie wymagałby żadnej rekompensaty od pracodawcy, sądy pracy w - przypadkach braku adekwatnych regulacji układowych, regulaminowych lub umownych - mogą ustalać, wartościować i weryfikować uciążliwości oraz niedogodności odbywania noclegów w kabinach samochodów ciężarowych i zasądzać z tego tytułu odpowiednie rekompensaty z uwzględnieniem dyspozycji art. 322 k.p.c., równoważąc w taki sposób konkretne „kabinowe” i sanitarne uciążliwości nocowania pracownika z korzyściami pracodawcy, nad którego pojazdem i ładunkiem kierowca sprawuje niewątpliwie rodzaj „nocnej pieczy” (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 maja 2017 r., II PK 122/16; z dnia 28 marca 2017 r., II PK 28/16; z dnia 17 listopada 2016 r., II PK 227/15 oraz z dnia 9 marca 2017 r., I PK 309/15). Wówczas granicą minimalną kompensaty nie jest wysokość 25% ryczałtu noclegowego wedle § 9 ust. 4 rozporządzenia. Ryczałt może być mniejszy. Minimalne ograniczenie w ustawie dotyczy jedynie diety. Inny słowy, art. 77⁵ k.p. nadal stanowi oparcie dla takiej regulacji w prawie zakładowym

lub w umowie o pracę. Jeśli nie ma jej w prawie zakładowym bądź nie wprowadza jej pracodawca albo nie uzgadnia z pracownikiem w umowie, to sporną kwestię może rozstrzygnąć sąd.

Uwzględniając powyższą argumentację, Sąd Okręgowy uznał, że odpadnięcie materialnej podstawy żądania i konieczności oceny zasadności powództwa przy uwzględnieniu innych okoliczności i innej podstawy prawnej stanowi niewątpliwie o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. To, z kolei, wymusza potrzebę uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, który ustali, czy spanie w kabinie samochodu stanowiło zapewnienie powodowi właściwego noclegu, a jeśli tak, to czy powodowi należały się inne koszty wynikające z takiego noclegu.

Powód M. K. wniósł do Sądu Najwyższego zażalenie na wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 26 września 2017 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 386 § 4 w związku z § 2 k.p.c. oraz art. 412 § 1 i 2 k.p.c., przez uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 października 2016 r. oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 12 maja 2016 r. w punktach 1, 4, 5 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji bez wskazania przyczyny takiego rozstrzygnięcia;

2. błąd w ustaleniach faktycznych leżący u podstaw przyjęcia przez Sąd Okręgowy konieczności ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd pierwszej instancji, a to w celu ustalenia, czy spanie w kabinie samochodowej stanowiło zapewnienie powodowi właściwego noclegu, w sytuacji gdy w sprawie stwierdzono, że pracodawca wypłacał powodowi ryczałt za noclegi zgodnie z obowiązującym u niego Regulaminem Wynagradzania (po stawkach jak w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalenia należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, zaś sporządzona w sprawie opinia biegłego sądowego wskazała tylko podróże służbowe, za które pracodawca nie zapłacił;

3. błąd w ustaleniach faktycznych leżący u podstaw przyjęcia przez Sąd Okręgowy konieczności ponownego rozpoznania sprawy przez Sąd pierwszej instancji, a to w celu ustalenia, czy spanie w kabinie samochodowej stanowiło zapewnienie powodowi właściwego noclegu, w sytuacji gdy z materiału dowodowego wynika, że decydujące znaczenie dla wypłaty ryczałtu miał nie fakt spania w kabinie lecz zapewnienie kierowcy zaplecza socjalnego (sanitariatów) w miejscu postojowym;

4. naruszenie prawa materialnego, to jest art. 2 ust. 7 w związku z art. 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. oraz w związku z art. 77⁵ k.p., przez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że pomimo uregulowania przez pracodawcę w regulaminie wynagradzania sposobu obliczania należności z tytułu ryczałtów za noclegi możliwe jest ich miarkowanie przez Sąd na podstawie art. 322 k.p.c., które miałyby miejsce na etapie ponownego rozpoznania niniejszej sprawy przez sąd pierwszej instancji.

Powołując się na tak sformułowane zarzuty, żalący się wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i rozstrzygnięcie co do istoty sprawy przez oddalenie skargi o wznowienie postępowania (na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.), ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i oddalenie apelacji pozwanej (na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.), a także każdorazowo o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym i Sądem drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie Sąd Najwyższy pragnie podkreślić, że w jego orzecznictwie wielokrotnie wyjaśniano już, rozważając charakter zażalenia uregulowanego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek opartego na powołanym przepisie zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania

przez sąd drugiej instancji, a jeżeli przyczyną orzeczenia kasatoryjnego były przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c. - bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, Sąd Najwyższy bada, czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana w taki sposób kontrola ma przy tym charakter czysto procesowy, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, zarezerwowanej wyłącznie do przeprowadzenia w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12; z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12; z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12; z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12; z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13; z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CZ 21/13 i z dnia 23 maja 2013 r., IV CZ 50/13, niepublikowane).

Uwzględniając przedstawione wyżej poglądy co do charakteru zażalenia, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., oraz w pełni je aprobuując, Sąd Najwyższy w obecnym składzie jest więc zdania, że także w niniejszej sprawie jego ocenie może podlegać jedynie zarzut naruszenia przy ferowaniu zaskarżonego wyroku - powołanego przez Sąd drugiej instancji jako podstawa rozstrzygnięcia - art. 386 § 4 k.p.c. Co zaś zostało już wcześniej podniesione, w przepisie tym zostały sformułowane dwie przyczyny uchylenia wyroku z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Są nimi nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Odnośnie do pierwszej z powołanych przesłanek wyroku kasatoryjnego w

orzecznictwie Sądu Najwyższego zauważa się, że Kodeks postępowania cywilnego posługuje się pojęciem „istota sprawy” w wielu miejscach i w różnych kontekstach normatywnych. O wdaniu się w spór lub złożeniu wyjaśnień co do istoty sprawy jest mowa w art. 25 § 2, art. 202, art. 221, art. 1105 § 3, art. 1124, o odpowiedzialności co do istoty sprawy - w art. 105 § 2, o orzekaniu (rozstrzyganiu, wyrokowaniu) co do istoty sprawy - w art. 386 § 1 i 4, art. 393⁸ § 2, art. 393¹⁵, art. 412 § 3, art. 477¹⁴ § 2 i 3, art. 479³⁴ § 2, art. 518, art. 519¹ § 1, art. 521, art. 523, art. 524 § 1, art. 576 § 1, a o środku zaskarżenia co do istoty sprawy - w art. 394 § 1 pkt 9. Niekiedy - jak w art. 73 § 2 i art. 81 - Kodeks posługuje się zbliżonym znaczeniowo zwrotem „istota spornego stosunku prawnego”. Ten przegląd uregulowań kodeksowych unaocznia, że ilekroć ustawodawca odwołuje się do pojęcia „istota sprawy”, zawsze nawiązuje do jej meritum, a więc do tych czynników postępowania, które warunkują orzeczenia o istocie żądań i twierdzeń stron. Przeważnie ustawodawca czyni to zresztą w celu odróżnienia zagadnień merytorycznych od kwestii czysto procesowych (formalnych, incydentalnych, wypadkowych). „Rozpoznanie istoty sprawy” jest pojęciem węższym niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle. Nie może być też utożsamiane ani kojarzone z rozpoznaniem tylko kwestii formalnoprawnych. Może ono bowiem oznaczać wyłącznie zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz ewentualnie merytorycznych zarzutów pozwanego; a zatem, *a contrario*, nierozpoznanie istoty sprawy to zaniechanie przez sąd tego właśnie badania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22).

W judykaturze pojęcie nierozpoznania istoty sprawy jest interpretowane jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC z 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; z dnia 9 listopada 2012 r., LEX nr 1231340; z dnia 26 listopada 2012 r., I CZ 147/12, LEX nr 1284698 oraz wyroki tego Sądu z

dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2). Przykładem nierozpoznania istoty sprawy jest zaś oddalenie powództwa przez sąd pierwszej instancji z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej strony albo w wyniku stwierdzenia wygaśnięcia lub przedawnienia roszczenia bez przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego - w wypadku, kiedy sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska o wystąpieniu tych podstaw oddalenia żądań (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Nie stanowi natomiast nierozpoznania istoty sprawy niewzięcie pod rozagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy lub nierozważenie wszystkich okoliczności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10, LEX nr 885041), bądź wszystkich wchodzących w grę podstaw odpowiedzialności pozwanego albo nieustalenie wysokości szkody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/02, LexPolonica nr 405129). Co do zasady przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” należy zatem rozumieć nierozstrzygnięcie o żądaniach stron, czyli niezafatwienie przedmiotu sporu. W świetle wykładni językowej, systemowej i funkcjonalnej tego zwrotu, trzeba natomiast przyjąć, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego - poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości - nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Co do przewidzianej w art. 386 § 4 *in fine* k.p.c. drugiej przesłanki uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, to wiąże się ona, z kolei, wyłącznie z potrzebą (wymaganiem) przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że przesłanki uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania nie powinny być interpretowane rozszerzająco. Nawet potrzeba znacznego uzupełnienia postępowania dowodowego nie może więc stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego. Kierując się wykładnią językową, za pewne należy uznać, że sąd drugiej instancji nabywa uprawnienia

kasatoryjne wyłącznie wówczas, gdy w sprawie nie przeprowadzono postępowania dowodowego albo przeprowadzono dowody na okoliczności nieistotne w sprawie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 marca 2016 r., II CZ 110/15, LEX nr 2009506; z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, LEX nr 1677146; z dnia 21 października 2014 r., III PZ 9/14, LEX nr 1532750; z dnia 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 146 i powołane tam orzecznictwo). Dodatkowo podkreślenia wymaga, że w obecnym stanie prawnym ze względu na przyjęty model apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji stanowi kontynuację postępowania pierwszoinstancyjnego. Zatem, usunięcie wadliwości lub uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, bez względu na ich znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, powinno nastąpić w drugoinstancyjnym - a nie ponowionym pierwszoinstancyjnym postępowaniu (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55 z glosą G. Rząsy i A. Urbańskiego oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, LEX nr 1422036). Nie uzasadnia uchylecia przez sąd drugiej instancji wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji także niewzięcie przez ten sąd pod rozagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpatrzenia sprawy, bowiem wszystkie tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej usuwane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2016 r., III UZ 7/16, LEX nr 2096153).

Zdaniem Sądu Najwyższego, w okolicznościach faktycznych sprawy, w której zostało wniesione rozpatrywane zażalenie, nie została spełniona żadna ze wskazanych w art. 386 § 4 k.p.c. przesłanek uchylenia wyroku (wyroków) i przekazania tej sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zauważa ponadto, że analiza problemu analogicznego do występującego w niniejszej sprawie została przeprowadzona w postanowieniach: z dnia 12 kwietnia 2018 r., I PZ 22/17 oraz I PZ 24/17 (dotychczas niepublikowanych). Sąd Najwyższy w obecnym składzie w pełni podziela zaś argumentację prawną zawartą w tych orzeczeniach. Przypomina w związku z tym, że wyrok zaskarżony zażaleniem wniesionym w niniejszej sprawie również zapadł

w wyniku wznowienia postępowania zakończonego prawomocnym orzeczeniem Sądu Okręgowego w K., a wznowienie to nastąpiło w sytuacji opisanej hipotezą art. 401¹ k.p.c., natomiast jego podstawę stanowił wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, orzekający o niezgodności z art. 2 Konstytucji RP art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. i w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. oraz art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. i w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. W ocenie Sądu drugiej instancji, przez wydanie tego wyroku doszło zatem do odpadnięcia podstawy prawnej, na której Sądy obu instancji oparły wyroki zaskarżone skargą o wznowienie postępowania. Sytuacja taka, odpowiadająca w swojej istocie nieprawidłowej ocenie prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, nie może być jednak uznana za nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. W obowiązującym modelu apelacji pełnej postępowanie przed sądem drugiej instancji jest bowiem kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego, co powoduje, że nic nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd drugiej instancji skorygował nieprawidłową ocenę prawną, rozpatrując żądanie według innej - właściwej - kwalifikacji i (ewentualnie) wydał wyrok reformatoryjny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 listopada 2015 r., II PZ 28/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 146, czy też z dnia 13 kwietnia 2017 r., I CZ 44/17, OSNC 2017 nr 12, poz. 140 i przywołane tam przykłady orzecznictwa).

Wymaga również podkreślenia, że zasad tych nie zmienia prowadzenie postępowania w sprawie po uwzględnieniu skargi o wznowienie postępowania, jako że nie prowadzi się wówczas sprawy od nowa (od początku), tylko rozpoznaje się sprawę na nowo w granicach, jakie zakreśla podstawa wznowienia (art. 412 § 1 k.p.c.).

Już tylko z tych przyczyn należy więc krytycznie ocenić uchylene przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania. Powołany w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia art. 412 § 2 k.p.c. nie jest bowiem regulacją, która modyfikuje (rozszerza) przesłanki orzeczenia kasatoryjnego na podstawie art. 398⁶ § 4 k.p.c. Orzeczenie

takie nadal jest dopuszczalne tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Podsumowując ten wątek rozważań, należy także stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji, wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Okręgowego, rozpoznał sprawę (jej istotę) i rozstrzygnął ją, zasądzając na rzecz powoda dochodzone przez niego należności z tytułu podróży służbowych. Jeśli więc nawet Sąd ten oparł to rozstrzygnięcie na podstawie przepisu uznanego następnie za niezgodny z Konstytucją RP, to zadaniem Sądu drugiej instancji było poszukiwanie innej, prawidłowej podstawy prawnej roszczenia zgłoszonego przez powoda i dokonanie subsumcji ustalonego w sprawie stanu faktycznego w odniesieniu do tej podstawy prawnej.

Sąd Najwyższy zaznacza przy tym, że powołany wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, nie zmienił zupełnie prawa materialnego mającego znaczenie w niniejszej sprawie. W szczególności nie spowodował zaś, że roszczenia o sporne w tej sprawie świadczenia stały się całkowicie niezasadne z powodu braku jakiegokolwiek podstawy prawnej ich dochodzenia. Potwierdzają to bowiem kolejne orzeczenia Sądu Najwyższego wydane po wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a w szczególności uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (OSNP 2018 nr 3, poz. 28), w której uzasadnieniu wyjaśniono, że po wyroku Trybunału Konstytucyjnego do pracowników - kierowców w transporcie międzynarodowym znajdują zastosowanie reguły rozliczenia podróży służbowej przewidziane w art. 77⁵ k.p., a zastosowanie tego przepisu wynika z art. 5 k.p. i jego odpowiednika, czyli art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców. Sąd Najwyższy w powołanej uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, potwierdził również słuszność wyrażonego we wcześniejszym orzecznictwie poglądu, zgodnie z którym zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia

12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, OSNP 2014 nr 12, poz. 164 oraz uchwałę z dnia 7 października 2014 r., I PZP 3/14, OSNP 2015 nr 4, poz. 47), stwierdzając dodatkowo, że kierowca w transporcie międzynarodowym ma prawo do noclegu umożliwiającego regenerację sił w godnych warunkach. Miejsca do spania w kabinie samochodu z reguły standardu tego nie zapewnia. Oznacza to, że ryczałt przewidziany w umowie o pracę, regulaminie wynagradzania lub układzie zbiorowym pracy powinien zostać tak ukształtowany, aby dawał rzeczywistą, a nie iluzoryczną możliwość zrealizowania tej potrzeby.

Odnosząc się natomiast do drugiej przesłanki uchylenia wyroku przewidzianej w art. 386 § 4 k.p.c., Sąd Najwyższy stwierdza, że i ona nie występuje w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, zwłaszcza że Sąd drugiej instancji wspomina co prawda o konieczności stosowania przy ponownym rozpoznaniu sprawy zasady kontrydiktoryjności, jednakże nie odnosi się równocześnie do ustaleń faktycznych dotychczas dokonanych w sprawie. W szczególności nie kwestionuje ich i nie wskazuje na potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego. Z wywodów tego Sądu wynika zaś, że jego rozważania skupiają się zasadniczo na zastosowaniu prawa materialnego do już ustalonego stanu faktycznego, a zatem w istocie dotyczą etapu subsumcji. Jeśliby jednak Sąd Okręgowy uznał nawet, że dotychczas ustalony w sprawie stan faktyczny jest niewystarczający do wyjaśnienia spornych okoliczności (art. 217 § 3 k.p.c.), to i tak nie stanowiłoby to podstawy do uchylenia wyroku. Określony w zaskarżonym wyroku zakres okoliczności podlegających ustaleniu z całą pewnością nie wymaga bowiem przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Co już wcześniej zostało natomiast podkreślone, usunięcie ewentualnych wadliwości lub uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, nie może stanowić podstawy do wydania przez sąd drugiej instancji wyroku kasatoryjnego na podstawie art. 386 § 4 *in fine* k.p.c.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., orzekł jak w punkcie 1 swojego postanowienia.

Oddalenie zażalenia w pozostałej części (dotyczącej punktu 1 zaskarżonego wyroku) nastąpiło z kolei na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3

k.p.c. Powodem takiego rozstrzygnięcia było zaś to, że żalący się zaskarżył wprawdzie wyrok Sądu Okręgowego „w całości” oraz domagał się jego uchylenia bez określenia, w którym punkcie wyrok ten ma zostać uchylony, jednakże nie sformułował równocześnie jakichkolwiek zarzutów w odniesieniu do orzeczenia o wznowieniu postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 października 2016 r. Rozpatrywane zażalenie w tej części uchylało się zatem spod kontroli Sądu Najwyższego.

r.g.